

Warszawa, dnia 30.07.2020 r.

20/00397/SEK/JBU

Pan Andrzej Duda
Prezydent RP

Szanowny Panie Prezydencie,

reprezentując największą organizację branży transportu drogowego – Zrzeszenie Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce, chciałbym zwrócić uwagę na problem związany z przekraczaniem granic wschodnich przez kierowców pojazdów ciężarowych, przede wszystkim z Białorusią i Ukrainą.

Polski międzynarodowy transport drogowy zajmuje 1. miejsce w wykonywanej pracy przewozowej w Unii Europejskiej, generując przy tym 7% PKB. W okresie ostatnich 20 lat liczba firm przewozowych wzrosła prawie pięciokrotnie, a liczba pojazdów ciężarowych prawie dziesięciokrotnie. Polska zajmuje drugą pozycję w Unii Europejskiej pod względem liczby firm przewozowych, a trzecią pod względem liczby pojazdów ciężarowych wykonujących międzynarodowy transport drogowy. Należy też wspomnieć, że polscy przewoźnicy posiadają jedną z najnowocześniejszych flot w Europie. Pojazdy spełniające wymagania norm Euro 5 i Euro 6 emisji zanieczyszczeń spalin stanowiły w 2019 r. prawie 86% wszystkich pojazdów wykonujących międzynarodowe przewozy. Swój sukces osiągnęli dzięki własnej ciężkiej pracy.

Już od wielu lat ZMPD sygnalizuje i podejmuje interwencje związane z problemem przekraczania granic u władz administracyjnych, m.in. w Straży Granicznej RP, Krajowej Administracji Skarbowej, ale również u wojewodów poszczególnych województw. W celu omówienia problemu i przekazania naszych postulatów wielokrotnie spotykaliśmy się z powyższymi władzami bezpośrednio, również na granicach państwowych.

ZMPD monitoruje metody i czas oczekiwania na przekroczenie granic wschodnich przez pojazdy ciężarowe. Codziennie mamy styczność z przewoźnikami drogowymi, którzy informują nas o narastających problemach w przekraczaniu tych granic oraz wzrastającym czasie oczekiwania na ich przejazd, dochodzącym do kilku dni, zazwyczaj przed weekendami oraz świętami publicznymi. Problem przekraczania granicy wschodniej pojawia się bardzo często i jest powodem frustracji wielu kierowców wykonujących swój ciężki i odpowiedzialny zawód, jakże ważny w obecnym czasie.

Do najważniejszych problemów można zaliczyć m.in.: długi czas oczekiwania na przekraczanie granic wschodnich, głównie z Ukrainą w Dorohusku i Korczowej – dzienna strata dla przewoźnika drogowego związana z przestojem pojazdu ciężarowego na granicy to koszt ok. 300 EUR – w skali całej gospodarki są to wielomilionowe straty. W samym województwie lubelskim straty polskich przewoźników, których pojazdy przekraczają granicę i zarówno na wjazd, jak i wyjazd oczekują ok. 1 doby, wynoszą ok 250 mln złotych. Obserwuję co roku zwiększający się potok pojazdów ciężarowych m.in. eksportujących polskie towary na wschód, generując przy tym wpływy do budżetu państwa. Podobna sytuacja występuje na polsko-białoruskich przejściach granicznych, przede wszystkim w Koroszczynie i Bobrownikach, gdzie pojazdy ciężarowe oczekują nieraz ponad 20 godzin na skanowanie rentgenowskie pojazdów przez polskie służby celne w drodze powrotnej do Polski. Ponadto wskazuję problem z przepustowością przejść granicznych – liczba pojazdów odprawianych na dziennej zmianie przez służby polskie od wielu lat jest taka sama. Dlatego apeluję o rozbudowę tych przejść granicznych oraz rozważenie zwiększenia obsady służb odpowiedzialnych za odprawę pojazdów ciężarowych. Kierowcy wielokrotnie wskazują na kolejną przyczynę powstawania kolejek, związaną z narastającą arogancją służb granicznych wobec nich i celowym wydłużaniem odpraw granicznych, a także nieporozumieniami wśród samych służb.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Prezydenta z apelem o podjęcie interwencji i wsparcia naszego środowiska w długoletnich działaniach zmierzających do poprawy sytuacji na wschodnich przejściach granicznych. Jestem otwarty na współpracę w tej sprawie, licząc na dalszy wspólny dialog.

Z wyrazami szacunku

Jan Buczek

Prezes ZMPD

